

Matka Gesuina była jedną z nas, kroczyła po naszych drogach z mądrością świętych, z niewinnością „najmniejszych” z Ewangelii, z mocą kobiet wolnych i jest teraz dla nas znakiem nadziei, który chcemy odkrywać coraz lepiej. W naszym świecie znaczonego przez rozdarcia, doświadczenie samotności, rozbicie Matka Gesuina ukazuje wzór życia wewnętrznego i wzór wspólnoty. Bardzo pragnęła zostać świętą. Przyjmowała wszystkich i ogłaszała siłę życia, nadziei i miłości. Wskazuje nam dziś, że powinniśmy zawsze w każdym czasie poszukiwać sensu, racji ostatecznych naszego życia, rzeczy najistotniejszych: miłości Boga w której odnajdują się wszyscy ludzie.



Miłość ta odsłania się przede wszystkim:
— w Krzyżu, w jego świetle, sile, nadziei i pocieszeniu,
— w Eucharystii - żywej obecności Jezusa Przyjaciela,
— w Maryi Niepokalanej - lekarce, matce, przyjaciółce.
Dla zrealizowania naszych snów, nadziei, pragnień sprawiedliwości, pokoju, braterstwa Matka Gesuina wskazuje drogę: czynić konkretne dobro każdego dnia, uczynki miłości, przebaczenia, oddania się z prostotą, czystością, wytrwałością i głębokim optymizmem chrześcijańskim, który czerpie swoje źródło w pewności, że Jezus umarł i zmartwychwstał dla nas!
Matka Gesuina zmarła w Bergamo 30 marca 1963 r. Została pochowana w Domu generalnym Sióstr Urszulanek w Bergamo.



Siostry Urszulanek «Dom Betania», Ulica Akaljowa, 6
17-330 Nurzec - St. - tel. 085-554317 (W 160)
Dom Generalny - Via Masone 20/A - 24121 Bergamo (Italy)

Dobroć Boga



w twarzy
zakonnicy

MATKI MARII GESUINY SEGHEZZI



Domenica Seghezzi urodziła się 18 lutego 1882 r. w Premolo (we Włoszech) jako córka Antoniego i Małgorzaty Titta, w rodzinie bogatej w walory chrześcijańskie. Odznaczała się silnym charakterem i żywą inteligencją, mając zaledwie dwanaście lat wyraziła pragnienie poświęcenia się Bogu jako dziewica.

Jej kierownikiem duchowym był ks. proboszcz Angelo Asperti. Jej życie duchowe charakteryzował zawsze głęboki pokój, wyrażający się w jej pracy, w chrześcijańskiej radości, co dopomagało jej radować się małymi rzeczami, kwiatami, radością braci. Uczestniczyła aktywnie w życiu parafii, stając się szybko wzorem dla towarzyszek jej powierzonych, przede wszystkim w stowarzyszeniu Córek Maryi. Nawet postawa w pracy przy warsztacie tkackim w Ponte Nossa mówiła o jej zaletach promieniujących na chrześ-



cijan żyjących w rodzinach, w parafii.

Domenica Seghezzi umiała przyłgnąć z całą stanowczością i stałością do dobra. Potrafiła odkrywać i wyzwalać w sobie i w innych głębsze pragnienie autentycznego życia. Z tym bagażem

formacji ludzkiej i duchowej wyjechała z

Premolo, aby otworzyć Instytut Sióstr Urszulanek, gdzie przyjęła imię siostry Marii Gesuiny.

Jej miłością, siłą, wzorem życia jest Jezus Ukrzyżowany.

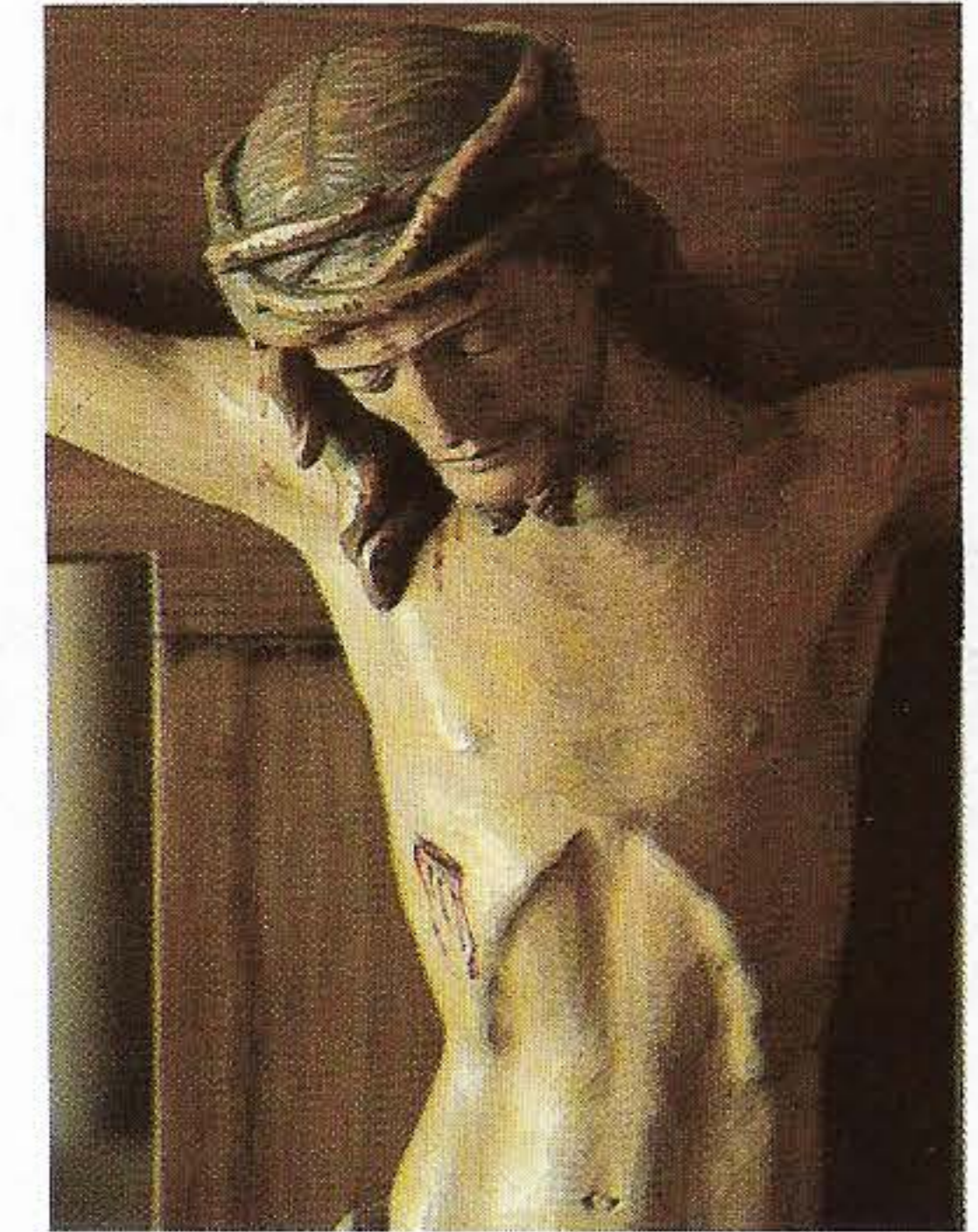
Opuściła wszystko, aby wybrać najwyższą wartość, która wypełnia serce ludzkie, czyni je szczęśliwym, urzeczywistnia.

Dzieci z sierocińca z Gandino powierzone tej młodej siostrze, były wzruszone jej dobrocią serca, zdolnością przeczuwania głębszych potrzeb z czułością matki.

W 1912 r. Instytut wybrał ją na mistrzynię Nowicjatu.

Wielkie przymioty wychowawczynie, głęboka miłość do życia konsekrowanego pobudzała w niej pragnienie świętości.

Wzbudzała zaufanie, nadzieję, męstwo we wszystkich, do których się zbliżała. Umiała oświecać drogę i pewnie wskazywać wolę Bożą. Wielu rodziców, którzy



powierzali jej dziewczęta celem kształcenia i wprowadzenia w życie konsekrowane, pozostawało pod wrażeniem siły wewnętrznej pochodzącej od niej i powtarzało: „To jest święta siostra”.

Przez 13 lat była Matką generalną Sióstr Urszulanek, a później Wikarią aż do swojej śmierci. W tym okresie jej postawa moralna manifestowała się w całej swej rozciągłości. Chwała Boża i miłość bliźniego były stałym przedmiotem jej troski. Otworzyła wiele dzieł we Włoszech i Erytrei, aby rozprzestrzeniać dobro i przynieść ulgę biednym. Umiała budować głębokie relacje z siostrami i świeckimi.

Kochała Kościół, modliła się wiele o święte i liczne powołania kapłańskie. Jej świętość promieniowała także na bratanek ks. Antoniego, który realizował w swoim życiu program: „Cały jestem darem”.